

Inspektor Jan Stwarczyk. (str. 130 + 141).

Prz.: Jakimi są obserwacje pana z czasu wojny?

St.: Uważałem, że w 1940 i w 1941 r.  
i w 1943 r.

Mastowice

Wyprawa nam się jako w lutym 1943 z rana  
przyjechałi zandarmi i abstawili wsi Masto-  
wice. Było wtedy dużo komunistów,  
ostatni miesiąc w imię rewolucji, wydeje  
mi się, że to byli gestapowcy. Chwycili z sobą  
tytuł do kaidogo domu i kazali im wracać  
w sortyce na podwórku. Mówili przy tym, że i  
co mi przyjdzie bezpa, oszczędzani, żebrali  
wyszkubił mi jedno miejsce Jan postanowił  
stąpić i zamieszkać u niego. Potem wyjechał  
auto i wyprawa do niego ludzi. Byli  
to mężczyźni. Mieli powóz, rano rano do tyłu,  
drankami. Wtedy Niemcy coś powiadali,  
że zostali zabiłi dwóch niemieców, i że  
za kaidogo niemieca zajmę to Palabów,  
skąd byli ci ludzie mi wiem.

Prz.: Czy mówiono, że był Niemców zabiłi blokowa?

St.: Mówiono że niemieckim, potem nam prze-  
straszano, ale ja wyszkubił mi tytuł -  
Tam. Później słysząc kaidogichy się, że  
byli to ludzie z powiatu Radomskiego  
skiego; i gminy Malczyca pow. Czystodol-  
skiego. Po ekwilibry, do tego kaidogichy  
iyl' postanowili jeden niemieca i dobił  
ich, a melasse i rewolucji.

Jaolen z tego ludzi przed egzekucją kaidogichy  
"o to kultura niemiecka" a dlugie pitau  
nie niemiecy". Potem zabrałi ich ludzi

a nam kerano rze' do domu'.

1341  
-1175-  
74

Przew: A jakis palem wydzaje, czy ci ludzie por-  
strelami byli o. eos' prolejanami, czy tylko tak  
pnie przypadko zostali oni wspani i rozstrze-  
lani?

Ja: To chyba byli zabici. Dla Niemcow  
bylo obywatelom szed oni probowali.  
Ci ~~zabici~~ Niemcy byli zabici na terenie gminy  
Wielgom Tarym.

Przew: Czy ja, stymas, czy tym ludzian odlegly -  
wano jakies wyroki?

Ja: Nie mogiem odstypnac

Osk: W jakim miescie to ni odleglo?

Ja: 6 lutym 1943r.